# Wzorkowe przymusy

Bartek Słupik, 04.2025

## Dlaczego nie czytamy książek o przymusach?

Bo ich się po prostu nie da czytać.

Absurdalnie teoretyczne podejście zniechęca czytelnika już na wysokości prostych przymusów.

Teoria jest potrzebna przy tych bardzo skomplikowanych. Ale autorzy lubią wprowadzać ją na zaś - "żeby wszystko było poukładane".

### A jakby tak pomyśleć trochę inaczej?

#### O czym dzisiaj nie będzie:

- Groźby, zatrzymania
- Karty prowadzące, fuj!
- Liczenie, co ma przeciwnik

#### Co dzisiaj **będzie:**

- Rysowanie
- Widzenie przymusów 11 lew do przodu
- Ignorowanie tego, co ma przeciwnik





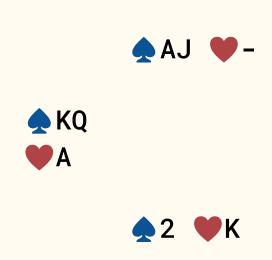
#### Dziadek



Ręka

Wyobraźmy sobie, że na początku rozdania jeden (dowolny!) obrońca ma KQ pik i Asa kier.

Nic nie licząc, zgrywamy 11 kart z góry...

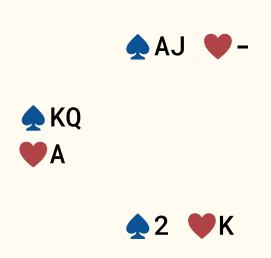


Zostawiamy dwukartową końcówkę pokazaną po lewej.

Ale zaraz zaraz, dlaczego przeciwnik ma 3 karty, a nie dwie? Bo został wyciśnięty jak cytrynka!

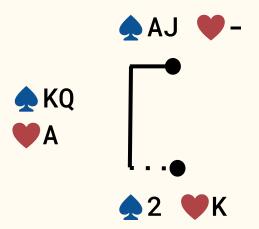
Musi nie mieć już jednej z kart. Czy trzeba było liczyć której?

Nie! Jeśli K nie jest dobry, gramy pika i liczymy, że drugi weźmie.



#### Zauważmy, że:

- Figury mógł trzymać dowolny z przeciwników - nie obchodzi nas, kto je ma!
- O tym, czy przymus się ustawił, dowiadujemy się w momencie wybierania linii rozgrywki. Nie musimy nie liczyć!



Jedyne, o czym musimy pamiętać, to jak wygląda ta 2-kartowa końcówka.

No to rysujemy wzorek!

Mam nadzieję, że to choć trochę wygląda jak C.

# Jak to wygląda w praktyce?







#### Przymus na długość

7NT ♠K **♠**65

**AK42** 

**♦** AJ83

**♣**Q65

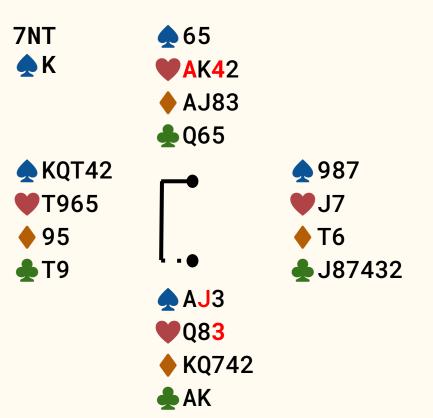
▲ AJ3₩Q83♦ KQ742

♣ AK

Pik, 3 kiery, 5 kar, 3 trefle - 12. Na co weźmiemy trzynastą lewę?

Na pewno nie na karo ani trefla. Gramy naiwnie młode, wyrzucając po piku z obu rąk, i 2 górne kiery...

#### Przymus na długość



13 lewa to czwórka kier!

Jeśli przeciwnicy mają 6 kart w kolorze, to albo jest on 3-3, albo jest wyizolowany, czyli tylko 1 gracz może mieć tyle kart w tym kolorze, co my.

Zauważmy, że jeśli **sprawdzimy podział** 3-3 kierów przed pociągnięciem młodych, przegramy! Nie da się już wtedy ustawić wzorku, bo nie ma komunikacji.

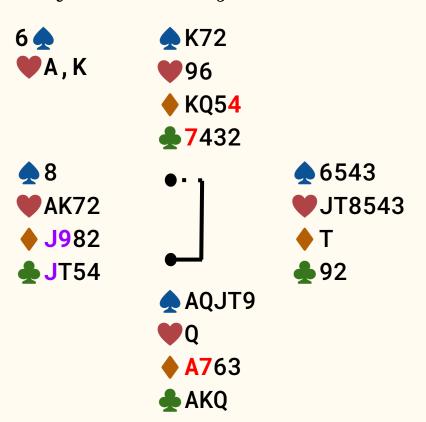
#### Czy to nadal jest C?



E nie dokłada do 2 kara i 3 trefla. Jak wziąć 12 lewę?



#### Czy to nadal jest C?



12 lewa to siódemka karo!

Czasami musimy myśleć z perspektywy dziadka. To jedna z najtrudniejszych przeszkód do przeskoczenia w nauce przymusów.

Szczególnie przy przymusach typu R, ale o tym później.

#### AMM 2025 - Przymus na wagę honoru

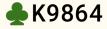
3NT

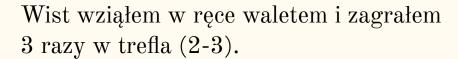




**V**A73







Odwrót kierowy zabiłem Asem i zagrałem pika na niestojący impas. Przeciwnik zagrał Q do K.



### AMM 2025 - Przymus na wagę honoru

Ręka ♠ T6 ₩ ♠ AT ♣ 98

**♠** A5

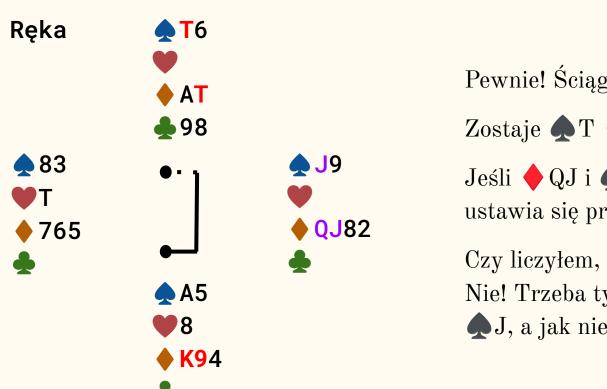
**9**8

K94

Zobaczmy, że w tej pozycji mam 5 lew. Czy da się wyprodukować szóstą?

- ♣J nie wiadomo
- Q, J nie wiadomo
- T z lewej

## AMM 2025 - Przymus na wagę honoru



Pewnie! Ściągamy A, A i trefle.

Zostaje  $\bigwedge T \land x - \bigwedge K9$ .

Jeśli ♦ QJ i ♠ J jest w tej samej ręce ustawia się przymus.

Czy liczyłem, kto ma brakujące karty? Nie! Trzeba tylko patrzeć, czy spadł ♠ J, a jak nie, to grać karo.

# Wymuszanie izolacji koloru



#### Wymuszanie izolacji koloru

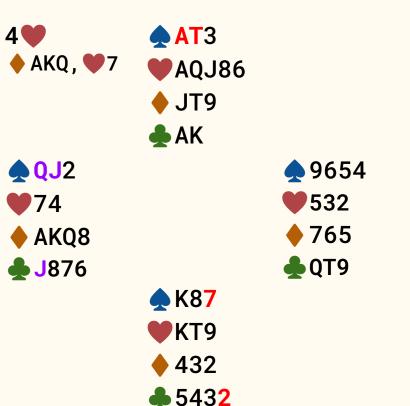


Mimo dobrego bilansu i długiego koloru 4 ma problemy. Trzeba było grać 3NT!

Ale jest za późno i musimy to wygrać. Jak zmaksymalizować nasze szanse?



### Wymuszanie izolacji koloru



Przymus treflowo-pikowy wygląda na jedyną możliwość.

Ale w treflach brakuje nam 7 kart, czyli przy podziale 4-3 zatrzymania będą jeszcze w obu rękach!

Po przebiciu trefla w ręce, kolor zostaje **wyizolowany** i teraz możemy wycisnąć figury pik z ręki **W**.

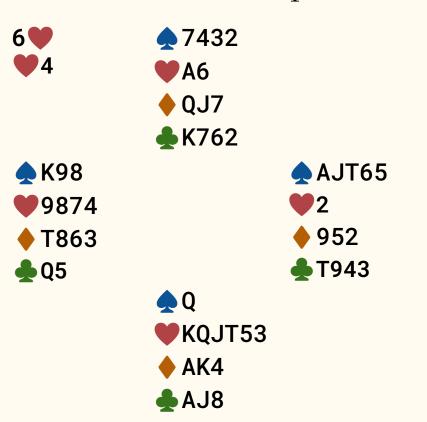
#### Szansa w kolorze przeciwnika



Czy tu jest jakakolwiek szansa prócz nędznego impasu trefl? Przecież nie ma gdzie brać lew!



#### Szansa w kolorze przeciwnika



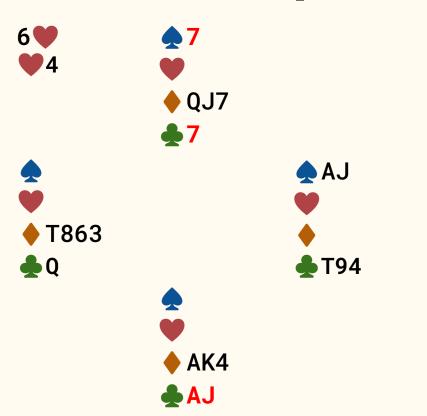
Tak, jeśli 1 z graczy ma AKJT98 i Q, ustawimy przymus. Czy to zadowalająca szansa?

Ale możemy trochę poprzebijać.

Jeśli piki są 4-4, przegramy. Ale jeśli są 5-3, a ♣Q jest tam gdzie 5, mamy szansę!

Bijemy wist w ręce i gramy Q. Przebijamy pika 2 razy w ręce...

### Szansa w kolorze przeciwnika



Teraz piki ma tylko E. Niezależnie od ich wysokości, jeśli ma też damę trefl, ustawi się przymus.

A co jak nie ma damy?

W momencie zagrywania trefla ze stołu, E musi dołożyć swojego ostatniego, bo trzyma pika! Czyli jest druga Q za.

Ten manewr nazywa się show-up squeeze.

# Redukcja lew



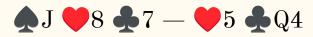
#### Redukcja lew





Trefle 3-3? A może jednak 4-2, z KQ tam, gdzie 4?

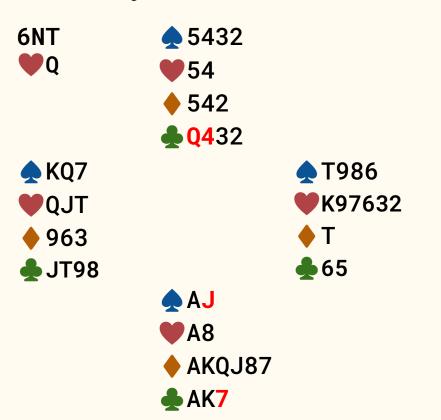
Bijemy asem kier i doprowadzamy do końcówki:



Ale nie ma przymusu! W komfortowo trzyma & JT i & K.

Jeśli zagramy teraz kiera, przymus się ustawi, ale E ściągnie 3 lewy...

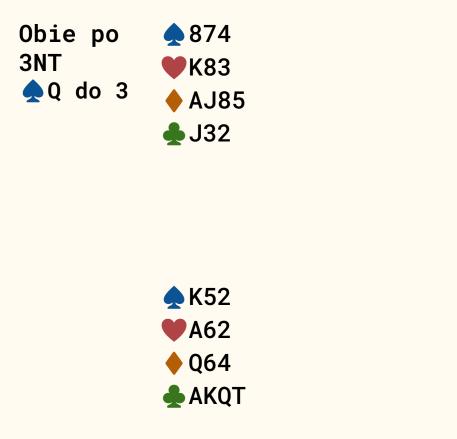
#### Redukcja lew



Trzeba oddać tego kiera wcześniej, póki trzymamy kolor! Jedyną możliwością jest przepuszczenie wistu.

Wtedy łatwo wyobrażamy sobie końcówkę w kształcie C i sprawdzamy, czy da się ją osiągnąć.

## Ale gdzie tu jest przymus?



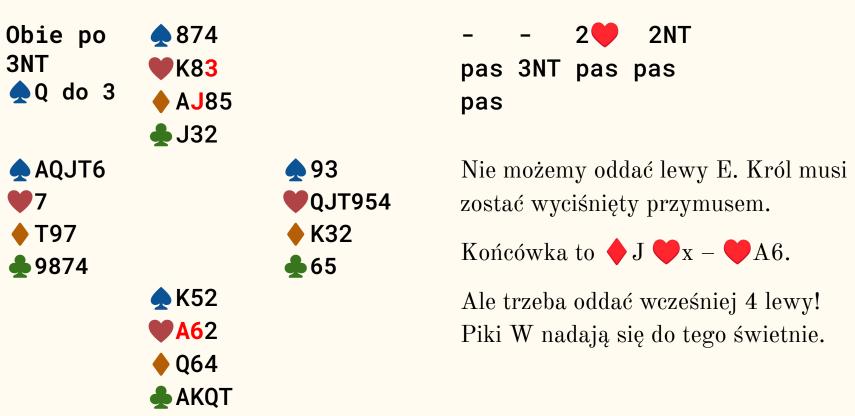
- - 2 2NT pas pas pas

Mamy 8 lew.

Jeśli wist jest QJxxx, kolor jest zablokowany. Jeśli z QJxx, możemy oddać Króla karo.

Pozostaje AQJxx.

## Ale gdzie tu jest przymus?

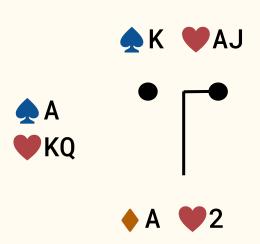


A good player gives up four tricks early.

A bad player gives up five tricks late.



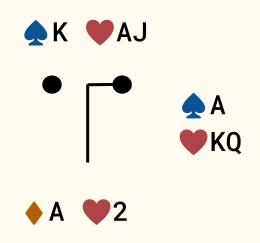




Tym razem końcówka jest 3-kartowa.

Oprócz kart w kolorach przymusu, w końcówce potrzebujemy też jednej wyrobionej lewy w ręce.

Ten przymus dzieje się "w locie". Gramy Asa karo, i wyrzucamy to, czego **W nie wyrzucił.** 



Ten przymus działa tylko na przeciwnika po lewej.

Przy takim układzie kart, grając karo, w przymusie stanie dziadek.

Jego ustawianie jest trudniejsze, niż typu C, ale na szczęście zdarza się on ok 2,5x rzadziej.

6NT ♣K **♠** A43

**W**KJ

**♦** A952

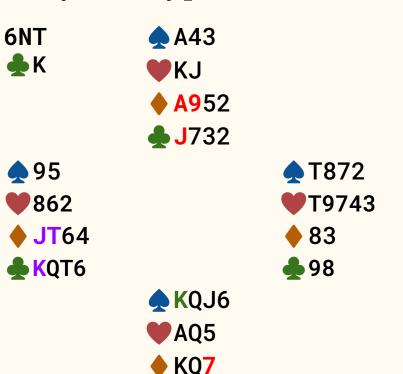
**♣** J732

4, 3, 3, 1 - mamy tylko 11 lew.

Ale mamy też już dobry nawyk oddawania lew wcześnie - może coś się ustawi.

Przepuszczamy wist, a W zmienia na kiera.





♣ A54

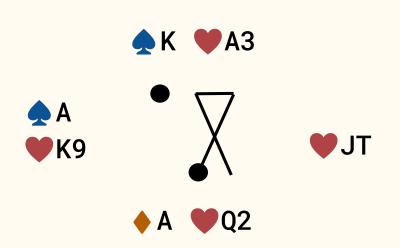
Kolory starsze nie będą źródłem dodatkowej lewy. Ale w młodszych nie da się ustawić C - groźbą musiałaby być 5, chyba trochę za mała...

Ale W ma & Q! Jeśli kara są 4-2, będzie w przymusie typu R.

Końcówka wygląda tak:







Trochę to skomplikowane. Na szczęście ten przymus zdarza się niezmiernie rzadko.

Zwykle 3 w stole jest wystarczającą groźbą, gdyż E nie ma już kierów.

Pojawia się on, gdy kolor, w którym chcemy wyprodukować lewę, jest krótki.



8



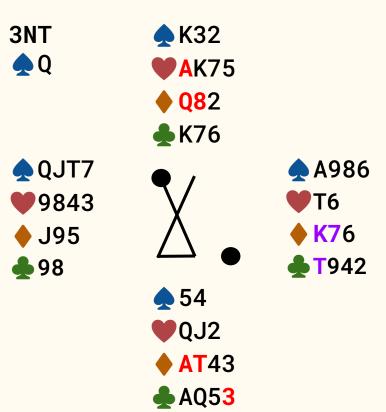
3NT na 29 punktach? Wygląda na łatwe.

Ale przeciwnicy ściągają 4 piki i wychodzą w kiera.

A trefle dzielą się 2-4.



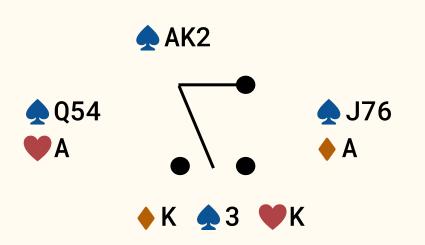
### Przymus typu X



Na szczęście, kiedy E ma • K lewy wezmą się same.







Dwójka z czterokartowego koloru biorąca ostatnią lewę na szlema? Teraz to możliwe!

Jeśli złapiemy obydwu przeciwników w przymus typu C w tym samym kolorze, tak właśnie się stanie.

A co, jeśli piki są 4-2? Jeśli przy 4 pikach jest jeden z Asów, ustawi się zwykłe C.

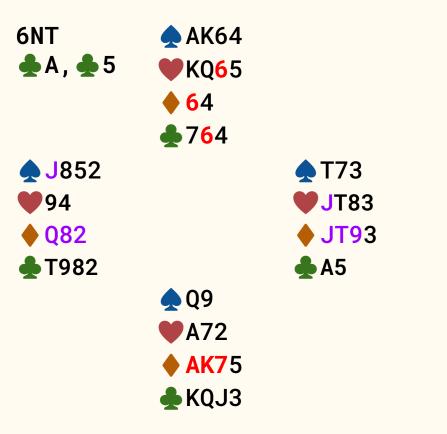




Mamy tylko 11 lew, ale przeciwnik już nas zredukował. Powinno coś się ustawić, tylko co?

Na pewno nic w treflach. Ale nadmiarowy pik i kier są w tej samej ręce. Czyli może pojedynczy R?

Ściągamy trzeciego trefla i E wyrzuca pika.



Moglibyśmy ustawić R na **W**, ale wtedy miałby on 4-4 w starych, czyli **E** miałby 6 kar. A wyrzucił pika! To byłoby co najmniej dziwne.

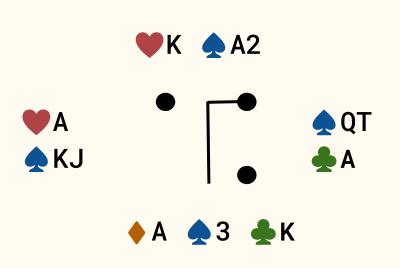
Jedynym innym przymusem, gdzie 2 potencjalne karty do wyrobienia są w jednej ręce, jest podwójny CC.

Końcówka to:

Bierzemy na 7 karo!



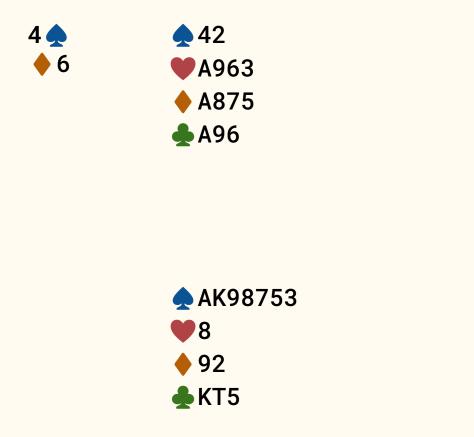




Ustawiamy pikowo-kierowy przymus R na W, a jeśli ten wyrzuci pika, E staje w treflowo-pikowym przymusie C.

Dużo gadania. Ale ten wzorek chyba wygląda znajomo...

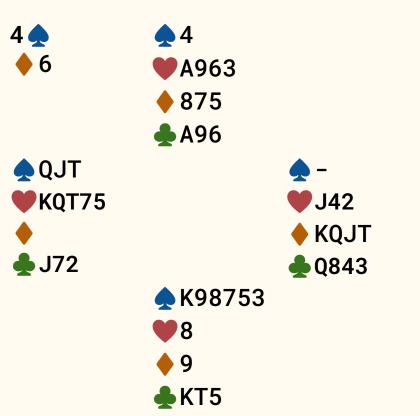
To tak jak przymus R, tylko jeszcze mamy dodatkową kartę w ręce w czwartym kolorze.





Wist w 6 karo wziąłem Asem i zagrałem pika do Asa, by dowiedzieć się, że dzielą się 4-0.

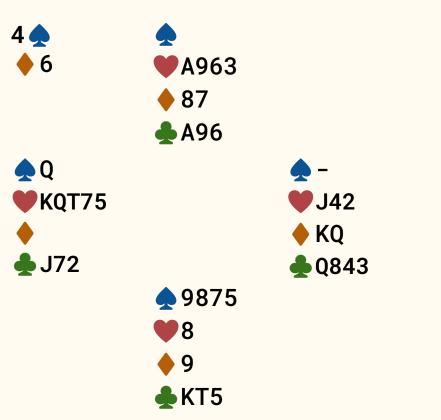
To daje tylko 9 lew. Jak wziąć dziesiątą?



To musi być jakiś przymus. Pierwsza myśl - wyizolować kiery. Ale nie mam wystarczająco komunikacji.

Ale trefle są często **zamrożone**, a wist jest z singla! Mam 789 karo.

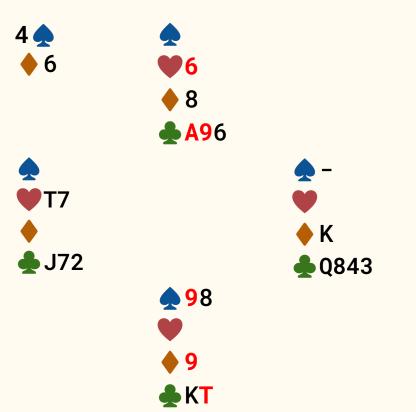
Gramy Król pik pik! E po wzięciu ostatniego pika będzie musiał wyjść mi w K, a wtedy...



Musimy przepuścić! To jedyny sposób, żeby dokonać **redukcji lew**.

Kolejnego kiera przebijamy w ręce i gramy w pika.

W bierze i gra kiera (bijemy Asem).



Teraz kier jest groźbą za **W**, a karo w ręce - za **E**. Wracamy do ręki ♣K i ściągamy 2 piki.

Ustawia się ciężko wypracowany przymus podwójny typu RC - najpierw W musi wyrzucić trefla, co ustawia E w przymusie C na młodych.

BONUS: Jak obrona mogła to obłożyć?

doczytać do końca...

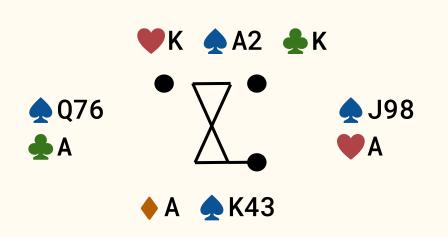
Ale jak gracie dużo, to może warto

się na żywo.

Kolejne przymusy nigdy nie przytrafiły mi



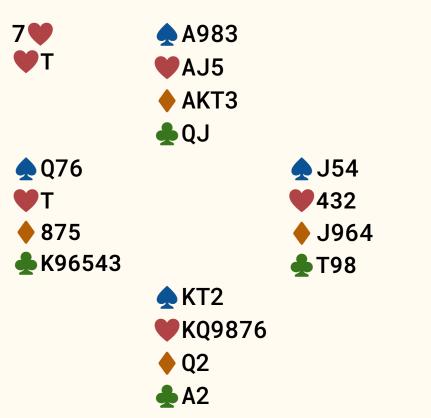




To taki trochę trudniejszy podwójny C.

Jeśli As pik byłby na S, a my byli w ręce N, to byłoby właśnie C.

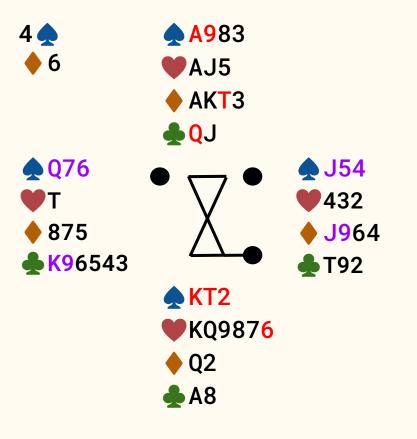
Zauważmy, że są tu dwie "singlowe" groźby w jednej ręce! To pomaga w zauważeniu tego przymusu



Wydaje się, że musimy zaimpasować któryś z kolorów.

To nie jest dramatyczna szansa ściągając kiery zwykle dużo się dowiemy. Ten, kto pierwszy wyrzuci karo, nie ma waleta.

Ale może da się zagrać lepiej?



W tym rozdaniu można "postawić":

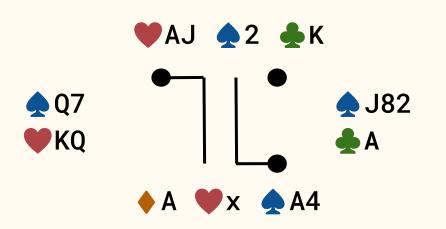
- Podwójny C: ♠T ♦ x ♣8 —
  AKT
- Podwójny R: ♥K ♠x ♣8 ♦ T
   ♠A9
- Podwójny X (jak na schemacie)

I właśnie dlatego warto znać wzorki. Gdyby zamienić ♣Q z blotką w ręce, poprawnym przymusem jest (chyba) R.

Dobrą praktyką jest wybieranie najsłabszego koloru jako "wspólnego".







To też często jest nazywane **przymusem** niejednoczesnym.

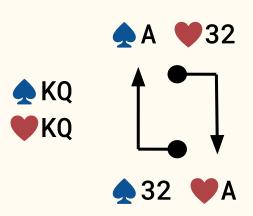
Gdy gramy Asa karo, W staje w przymusie, ale E zostanie wyciścnięty dopiero lewę później, kiedy zagramy kiera.

## Przymus krzyżowy





#### Przymus krzyżowy

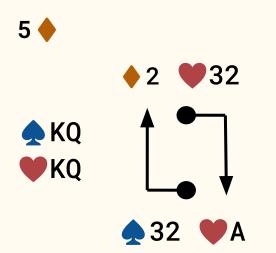


2 zablokowane kolory tworzą dziwną 3-kartową konfigurację, która ustawia dowolnego obrońcę w przymusie.

Trudność polega na tym, że po samych zrzutkach nie zorientujemy się, który kolor przeciwnik odpuścił.

Niestety tu musimy liczyć i wiedzieć, z iloma kartami przymuszany gracz zaczynał.

#### Przymus krzyżowy



Przymus krzyżowy działa też, jeśli **jeden** z kolorów może zostać wyrobiony przebitką.

W tej sytuacji musimy znajdować się w tej ręce, w której nie ma atuta.

# Dziękuję za uwagę!

